



MULTIMEDIALNE  
PRZEDSZKOLE  
PROGRAM EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ



# 21 Tydzień

## W bibliotece czy księgarni?



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej  
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



## XXI. TEMAT TYGODNIA: W BIBLIOTECE CZY KSIĘGARNI ?

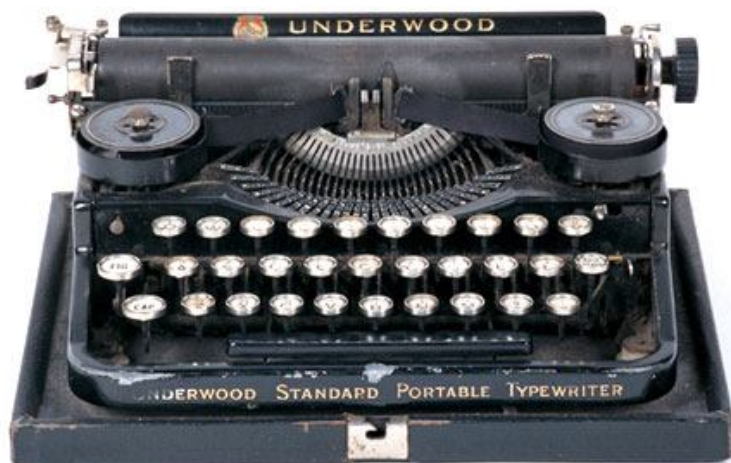
Dzień tygodnia: 1

Temat: Jak powstaje książka?



### W pracowni pisarza.

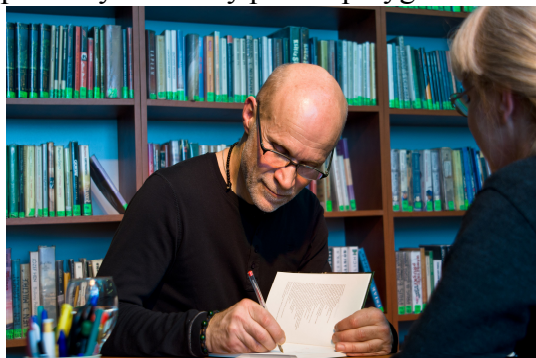
Pisarz to człowiek, który pisze książki. Mówi się też o nim - autor książki. Aby książka mogła powstać, najpierw w głowie autora musi się zrodzić ciekawy pomysł na nią. Autor wymyśla bohaterów i przygody, które będą oni przeżywać. Potem musi napisać cały tekst.



Dawniej pisało się książki odręcznie, na kartkach papieru. Najpierw pisano przy pomocy gęsich piór i atramentu. Potem wymyślono specjalne maszyny do pisania. Jednak nawet wtedy pisanie było niewygodne i trwało bardzo długo, bo gdy człowiek zrobił jakiś błąd, trzeba było przepisywać całą kartkę od nowa. Dziś pisze się książki na komputerze. Tak jest znacznie szybciej i wygodniej, bo poprawki można nanosić w każdej chwili bez przepisywania całego tekstu.



Gdy autor skończy pisać tekst książki, zaczyna szukać wydawcy. Wydawaniem książek zajmują się wydawnictwa. Wydawnictwo, to takie miejsce, w którym przygotowuje się książki do druku. Jeśli któreś z wydawnictw zechce wydać książkę napisaną przez autora, zaczyna się powolny i żmudny proces przygotowań.



źródło: wikipedia pl

### **W pracowni ilustratora**



Książeczki dla dzieci składają się nie tylko z tekstu, ale też z pięknych, kolorowych ilustracji. Te ilustracje tworzą ilustratorzy. Ilustrator to artysta plastyk, który zawodowo zajmuje się tworzeniem ilustracji do książek.

Zanim ilustrator zacznie malować ilustracje, musi najpierw bardzo dokładnie przeczytać tekst książki. Następnie wyobraża sobie i maluje wymyślonych przez autora bohaterów. Ilustracje muszą być zgodne z tekstem i pokazywać dokładnie to, o czym autor pisze w swojej książce. Gdy ilustrator zakończy pracę, gotowe ilustracje skanuje się na skanerze przetwarzając je na obraz cyfrowy, czyli inaczej mówiąc - przerabia się je tak, by można je było zobaczyć na monitorze komputera.

### **W wydawnictwie**

W wydawnictwie przygotowuje się projekt książki. W dzisiejszych czasach projekt ten robi się w komputerze. Trzeba odpowiednio ułożyć tekst na stronach, połączyć go z właściwymi ilustracjami, ale także wybrać wielkość, kształt i kolor liter. Trzeba też zaprojektować okładkę książki.

Gdy projekt jest gotowy, należy jeszcze zrobić korektę tekstu, czyli inaczej mówiąc - sprawdzić, czy wszystkie słowa i zdania w książce zostały dobrze, poprawnie napisane. Tekst w książce nie powinien zawierać błędów.

Po zrobieniu korekty, gotowy projekt książki wysyła się do autora, by mógł go zobaczyć i zaakceptować. Nazywa się to autoryzacją. Jeśli autor stwierdzi, że taki projekt mu się podoba, i że nie trzeba już niczego w nim zmieniać, rozpoczyna się następny etap w przygotowaniu książki.



## W drukarni

Przygotowana w wydawnictwie książka trafia do drukarni. Tam, stworzony w wydawnictwie projekt przenosi się na papier.

Zwykle na wielkich arkuszach drukuje się wiele stron książki na raz. Potem odpowiednio składa się te arkusze, a następnie przycina je tak, by wszystkie strony książki były równej wielkości. Kartki zszywa się razem lub przykleja do okładki specjalnym klejem. Drukarz może drukować książki na wielu różnych rodzajach papieru. Jedne kartki są grube, a inne mogą być bardzo cienkie. Papier może być gładki lub chropowaty. Może też być biały lub kolorowy. Książka może mieć miękką i cienką lub twardą i sztywną okładkę. Książeczki dla małych dzieci drukuje się często na tekturze i laminuje (czyli pokrywa z wierzchu specjalną folią) by kartki były sztywne, wytrzymałe i odporne na wilgoć.

## W księgarni



Księgarnia źródło: wikipedia pl

Wydrukowane w drukarni książki trafiają do księgarni. Księgarnie, to takie specjalne sklepy, w których można kupić wiele różnych książek. Są tam i książeczki dla dzieci, i dla dorosłych, albumy, atlasy, komiksy i podręczniki szkolne. Każdy może znaleźć w księgarni coś dla siebie. W dzisiejszych czasach możemy również kupować książki nie wychodząc z domu, pojawiły się bowiem księgarnie wysyłkowe. Za ich pośrednictwem kupuje się książki przez internet.

**Dzień tygodnia: 2**

**Temat: W krainie baśni i bajeczek**

### List:

Witam was serdecznie.

Jestem bajkową wróżką i przybywam do was z „Krainy bajek” gdzie:

Idzie, idzie bajka w świat w czarodziejskiej szacie,

Przyjrzyjcie się dobrze – może ją poznacie...?

Na krainę bajek, z której pochodzę spadło wielkie nieszczęście. Otóż zły czarodziej Kadabra



rzucił na nią klątwę. W bajkowej krainie wszystko się pomieszało. Nikt teraz nie wie, w jakiej mieszkał bajce i nie może do niej wrócić. To straszne i smutne, ale jest na to rada. Wy możecie pomóc naszym bohaterom, bo przecież bardzo dobrze znacie wszystkie bajki. Czy chcecie im pomóc i zdjąć zaklęcie z bajkowej krainy? Jeżeli tak, to musicie wykonać wszystkie zadania złego czarodzieja Kadabry. Przekazuję wam koperty, w których zły czarodziej ukrył zadania. Aby je wykonać musicie podzielić się na 5 zespołów. Życzę wam powodzenia. Bajkowa Wróżka

### **Zagadki**

- Choć nie ma zamka ani kluczyka,  
często otwierasz ją i zamykasz .  
W swym wnętrzu wiele tajemnic mieści ,  
wierszyków, bajek i opowieści./książka/
  
- A oto zagadka książkowa,  
10 liter ma to słowo ,  
A na końcu jest w nim,, teka” ,  
książka tam na ciebie czeka./biblioteka/
  
- Kto ma na półkach książek bez liku  
i dba o książki i czytelników? /bibliotekarka/
  
- Pisze książki i wierszyki  
Bajki, baśnie i legendy.  
Swoje myśli nam napisze  
Byśmy w książce je znaleźli./pisarz/
  
- W jego pracy są maszyny,  
Które kartki łączą w całość  
By powstała kolorowa  
Książka nasza, ta jedyna./wydawca/
  
- Ma komputer, ma też kredki  
Kreśli kropki, kółka kreski  
I rysuje nam wspaniałe  
Krasnoludki duże, małe  
Które w książce oglądamy. /ilustrator/

### **Tekst 1**

1. Dawno, dawno temu w dalekiej zielonej krainie żył sobie słoń o imieniu Dominik. Był bardzo samotnym zwierzątkiem. Samotność ta bardzo mu doskwierała więc postanowił zmienić swój los i poszukać sobie przyjaciela. (Kolorowanka: Słoń ze spuszczoną trąbą).
2. Zaczął obmyślać plan podróży, zaczął pakować swoją podróżną torbę. (Kolorowanka: słoń z torbą podróżną).
3. Pierwszym etapem podróży był las. Spotkał tam jeża, który bardzo chciał zostać przyjacielem słonia. Niestety jeż nie nadawał się na przyjaciela ponieważ nie można się było do niego przytulić. (Kolorowanka: Słoń spotyka jeża).
4. Z lasu Dominik poszedł na łąkę w nadziei, że tam spotka kandydata na przyjaciela. Spośród wielu żyjątek napotkanych na łące Dominik wybrał na przyjaciela komara. Już prawie



uwierzył, że znalazł prawdziwego przyjaciela, lecz komar przy zbyt bliskim kontakcie sprawiał mu ból. Z wielkim żalem Dominik opuścił łąkę. (Kolorowanka: Komar na kamieniu).

5. Kolejnym miejscem na poszukiwanie przyjaciela okazała się przepływająca przez łąkę rzeczka pełna rybek. Rybki bardzo chciały zostać przyjaciółmi naszego bohatera, jednak Dominik nie mógł z nimi porozmawiać, poszedł więc dalej. (Kolorowanka: słoń spotyka rybki).

6. Po drodze napotkał kreta, który wychylił się ze swojego domku wprost pod nóżki słonika, jednak kiedy ujrzał słońce od razu schował się pod ziemię. Nie mógłby bawić się z Dominikiem w ciągu dnia. (Kolorowanka: Kret wychodzący z kopca).

7. Dominik dotarł do wiejskiego gospodarstwa. Było tam wiele różnych zwierząt, ale wszystkie mieszkały w kurniku, do którego nie zmieściłby się słoń. (Kolorowanka: wiejskie gospodarstwo).

8. Pod wieczór słoń usiadł smutny. Zastanowił się nad swoim losem. I wymyślił, że nie jest ważne kto jak wygląda i co robi, ale jak traktuje innych. Wszystkie spotkane dotąd zwierzątka słoń zaprosił nad rzekę, przeprosił za swoje zachowanie i przyrzekł, że już nigdy nikogo nie odtrąci, bez względu na to jak wygląda. Zwierzęta bardzo się ucieszyły i obiecały słonikowi swoją przyjaźń. Odtąd słoń Dominik już nigdy nie był samotny. (Kolorowanka: Zwierzęta nad rzeką).

**Dzień tygodnia: 3**

**Temat: Z książką w bibliotece**

### **Wiersz „Stefek Burczymucha” M. Konopnicka**

O większego trudno zucha,  
Jak był Stefek Burczymucha,  
- Ja nikogo się nie boję!  
Choćby niedźwiedz... to dostoję!  
Wilki?... Ja ich całą zgraję  
Pozabijam i pokraję!  
Te hieny, te lamparty  
To są dla mnie czyste żarty!  
A pantery i tygrysy  
Na sztyk wezmę u swej spisy!  
Lew!... Cóż lew jest?! - Kociak duży!  
Naczytałem się podróży!  
I znam tego jegomości,  
Co zły tylko, kiedy pości.  
Szakał, wilk?... Straszna nowina!  
To jest tylko większa psina!...  
(Brysia mijam zaś z daleka,  
Bo nie lubię, gdy kto szczeka!  
Komu zechcę, to dam radę!  
Zaraz za ocean jadę  
I nie będę Stefkiem chyba,  
Jak nie chwycę wieloryba!  
I tak przez dzień boży cały  
Zuch nasz trąbi swe pochwały,  
Aż raz usnął gdzieś na sianie...  
Wtem się budzi niespodzianie.  
Patrzy, aż tu jakieś zwierzę  
Do śniadania mu się bierze.



Jak nie zerwie się na nogi,  
Jak nie wrzaśnie z wielkiej trwogi!  
Pędzi jakby chart ze smyczy...  
- Tygrys, tato! Tygrys! - krzyczy.  
- Tygrys?... - ojciec się zapyta.  
- Ach, lew może!... Miał kopyta  
Straszne! Trzy czy cztery nogi,  
Paszczę taką! Przy tym rogi...  
- Gdzie to było?  
- Tam na sianie.  
- Właśnie porwał mi śniadanie...  
Idzie ojciec, służba cała,  
Patrzą... a tu myszka mała  
Polna myszka siedzi sobie  
I ząbkami serek skrobie!...

### **Wiersz „Szybko” D. Wawilow**

Szybko, zbudź się, szybko, wstawaj!  
Szybko, szybko, stygnie kawa!  
Szybko, zęby myj i ręce!  
Szybko, światło gaś w łazience!  
Szybko, tata na nas czeka!  
Szybko, tramwaj nam ucieka!  
Szybko, szybko, bez hałasu!  
Szybko, szybko, nie ma czasu!

Na nic nigdy nie ma czasu?

A ja chciałbym przez kałuże  
iść godzinę albo dłużej,  
trzy godziny lizać lody,  
gapić się na samochody  
i na deszcz, co leci z góry,  
i na żaby, i na chmury,  
cały dzień się w wannie chlapać  
i motyle żółte łapać  
albo z błota lepić kule  
i nie spieszyć się w ogóle...

Chciałbym wszystko robić wolno,  
ale mi nie wolno?

**Dzień tygodnia: 4**

**Temat: Skarga książki**

### **Zagadki**

- Idzie przez las w czerwonym płaszczyku i niesie dla babci jedzenie w koszyku /**Czerwony Kapturek**/
- na pewno znasz tego koziołka, nosi imię “kozyłka...” /**Koziołek Matolek**/



- stoi na stacji, ciężka, ogromna i pot z niej spływa /**Lokomotywa**/
- zuch z niego niebywały: “ja niczego się nie boję, choćby niedźwiedź to dostoję, lew, cóż lew jest, kociak duży” /**Stefek Burczymucha**/
- posadził ją dziadek, wyrosła duża, duża...ciągnął ją dziadek, babcia, wnuczek i...mruczek /**Rzepka**/
- w kącie stała i tam też się przechwalała /**Samochwała**/
- jaka to dziewczynka ma roboty wiele, a na pięknym balu gubi pantofelek /**Kopciuszek**/
- z płatka róży kołderka, a kołyska z orzecha. taka mała drobinka, tyle przygód ją czeka /**Calineczka**/

### **Wiersz „Skarga książki” Huszcza Jan**

Jestem książką z dużej szafy.  
 Wszyscy mówią, żem ciekawa,  
 więc mnie ciągle ktoś pożycza,  
 lecz nie cieszy mnie ta sława.  
 Miałam papier bielusiński,  
 ślady na nim Florka ręki.  
 Pozginał Jaś mi rogi,  
 Julek na mnie kładł pierogi.  
 Krzyś ze swym zwyczajem zgodnie,  
 trzymał mnie aż trzy tygodnie.  
 Narysował na okładce  
 Staś diabełka, małpkę w klatce.  
 Anka, Władka siostra mała,  
 ta mi kartki dwie wyrwała.  
 Cóż mi z tego, żem ciekawa,  
 dłużej żyć tak nie potrafię.  
 Nie będziecie mnie szanować,  
 to się na klucz zamknę w szafie.

### **Dzień tygodnia: 5**

**Temat: Książka moim przyjacielem**

**„Historia pewnej książeczki”** autor nieznanym /źródło: Wychowanie w przedszkolu 1989 nr 6/

„To ja. Mała, ciekawa książeczka dla dzieci. Mam dużo kolorowych kartek i bardzo barwną okładkę. Początkowo moim domem była księgarnia. Stałam na wysokiej półce, ale często czułam się samotna. Marzyłam o dniu, kiedy kupi mnie mała dziewczynka, albo mały chłopczyk. Pewnego dnia moje marzenie się spełniło! Kupiła mnie elegancka pani dla swojej córeczki Karolinki. Ależ byłam szczęśliwa!!! Każdy wieczór spędzałam z Karolinką i jej mamą, która głośno czytała ciekawe historie zapisane na moich kartkach. Niestety pewnego dnia Karolinka dostała od cioci nową książkę a mnie wrzuciła pod łóżko. Było tam ciemno, ponuro i strasznie! Kiedy zapadał zmierzch, cichutko płakałam, bo czuła się samotna. Bałam się, że już zawsze będę leżała pod łóżkiem. Podczas wiosennych porządków, Karolinka znalazła mnie i zaniósła do przedszkola. Mój nowy dom nazywa się „Przedszkolny punkt wymiany książek” i jest najczęściej odwiedzanym miejscem w przedszkolu. Dzieci, które chcą mnie bliżej poznać, biorą mnie do domu i ciekawie spędzamy razem czas. Jestem bardzo szczęśliwa i cieszę się, że mogę poznać wielu nowych przyjaciół”.

